№ 203. Środa 3. Września 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część nieurzędowa.

II.

Lwów, 2. września. Tak jak kwestyę hipoteczną, zgromadzenie prawników przekazało do rozbioru przyszłorocznemu zebraniu, kwestye o zniesieniu kary śmierci i o obowiązku sędziego opierania wyroku na wywodzie dowodów; przyjęto zaś wniosek orzekający, że uwolnienie dla braku dowodów powinnoby wszędzie bydź zniesione. Wyrok zaś sądowy orzekać jedynie powinien winę lub niewinność oskarzonego. Co do kwestyi pierwszej, to jest co do wniosku zniesienia kary śmierci, uznano, iż zdania pod tym względem bardzo są jeszcze różne; najznakomitsi prawnicy nie zdołali dotąd wyrobić sobie niezachwianego przekonania w tej materyi. W praktyce w dwóch tylko państw niemieckich, w Waimarze i Oldenburgu, karę śmierci dotąd zniesiono; w Austryi zniesiona w pierwszej połowie ośmnastego wieku kara śmierci później znów przywrócona została. Słusznie więc przedmiot tak ważny zostawiono dalszym jeszcze badaniom.

Wniosek, według którego sędzia uwolniony by był od obowiązku opierania wyroku na wywodzie dowodów, i wyrok ferowaćby mógł na zasadzie wewnętrznego przekonania; wniosek ten, jak łatwo przewidzieć, był powodem długiej bardzo rozprawy. Dotyczy on bowiem całego jądra instytucyj sądowych, dąży do zniesienia granicy, sądy zwyczajne od sądów przysięgłych dzielącej, które to ostatnie, jak wiadomo, li tylko na zasadzie wewnętrznego przekonania orzekają. Jeżeli zaś wiele ważnych powodów przemawia przeciwko zaprowadzeniu sądów przysięgłych w ogóle, to powody nie mniej ważne sprzeciwiają się przelaniu głównej ich atrybucyi na sądy zwyczajne. W obec sędziego li z przekonania wyrokującego, obżałowany straciłby główną podstawę każdej obrony, negacyą, którą oskarżyciel dowodami znieść musi, i często zdarzyćby się mogło, że niewinny padłby ofiarą chwilowego uprzedzenia, jak tego w sądach przysięgłych widzimy przykłady. Być może, iż przy obecnem postępowaniu sądów karnych nie jedne przestępstwo bezkarnie ujść może, co jednak się tyle jest dla społeczności bolesnem i okropnem, jak widok niewinności sądownie karanej.

Dziwićby się można, że zgromadzeni prawnicy nie zgodziwszy się na przelanie na sądy zwyczajne atrybucyj sądów przysięgłych, zgodzili się jednak na zniesienie wyroków dla braku dowodów od skargi uwalniających, kiedy wyroki takowe koniecznem są następstwem obowiązku sędziego, opieranie wyroku na dowodach. Jakżeż często się zdarza, że sędzia przekonany o winie oskarzonego, skazać go jednak nie może, bo przestępstwo częstokroć w śród takich okoliczności popełnione bywa, że nie może być dowodu przestępcę pokonywającego. W takim razie sąd uwalniając przestępcę od skargi dla braku dowodu, nie orzeka jednak zupełnej jego niewinności, bo orzeczenie takowe byłoby przeciwne i położeniu sprawy i własnemu przekonaniu sędziego. Zdaje się więc, że w obec postępowania w sądach zwyczajnych zaprowadzonego, uwolnienie dla braku dowodów stało się nieodzowną koniecznością, bo tylko sądy przysięgłych absolutną winę lub niewinność orzekać mogą, a przestępca w sądach zwykłych dla braku dowodów od skargi uwolniony, przez sąd przysięgłych niezawodnie winnym uznanyby został.

Do przyszłorocznego także rozbioru zostawiono kwesyę powołania i znaczenia prokuratoryi publicznej w sądach karnych i w sądach cywilnych. Zdawałoby się, że w pierwszych, w sądach karnych, prokurator publiczny zastępuje władzę najwyższą powołując przed sąd tych, na których cięży poszlak popełnionego przestępstwa; staje więc jako oskarżyciel gromadzący dowody obwinionego pokonywające i żąda wymiaru sprawiedliwości, to jest orzeczenia kary na przestępstwo dowodami wykazane. W sądach zaś cywilnych, prokurator stoi jako stróż prawa, wszakże bez władzy wpływania na wyroki sądów, bo władza ta wyłączną jest sędziego atrybucyą. Władzę zaś tu prokurator głównie sprawuje nad urzędnikami, wyroki sądowo egzekwującemi. Egzekucya zaś wyroków ważnym jest bardzo działem czynności sądowej, i równie od przewlekłej opieszałości jak od nadużyć wolną być powinna.

Żałować w końcu wypada, że zebrani w Wiedniu prawnicy nie rozbierali najdrażliwszej kwestyi organizacyi sądów, kwestyi zupełnej sędziego niezawisłości. Zwolennicy sądów przysięgłych zarzucają sądom zwyczajnym, iż mianowane przez władzę, władzy tej ulegają, zwłaszcza w sprawach drukowych i politycznych, stając się częstokroć prostem jej narzędziem. Na zarzut ten odpowiedziećby można, że łatwiej jest zorganizować sądownictwo w ten sposób, ażeby istotnie było niezawisłem i wszelkim wpływom nieprzystępnem, niżeli ochronić sądy przysięgłych od nacisku tak zwanej opinii publicznej, która po większej części jest tylko opinią kilku głośniejszych krzykaczy. W bezstronnem rozbiorze pokazałoby się, że wymiar sprawiedliwości daleko właściwiej powierzony być może sędziom znajomość prawa posiadającym, niżeli ludziom różnego powołania, którzy żadnego wyobrażenia o prawie nie mają.

Miasto Wiedeń podejmowało gości z różnych stron Niemiec przybyłych z najserdeczniejszą uprzejmością. Zgromadzenie prawników odwdzięczyło doznaną gościnność powołaniem do nieustającego wydziału swego mężów, wysokie urzędy w monarchii austryackiej piastujących.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 3. września. *(Dar Najjaśniejsz Pana na pogorzelców.)*

Donieśliśmy wczoraj w „Ostatnich wiadomościach", że Najjaśn. Pan raczył przyzwolić najłaskawiej na wsparcie pogorzelców w Rawie kwotę 2000 zł. w. a. Tę sumę, nim nadejdzie z Wiednia, ma podług najwyższego rozporządzenia *zaliczyć* tymczasowo c. k. prezydyum namiestnictwa i rozdać ją niezwłocznie potrzebującym pomocy.

(Obchód uroczystości urodzin cesarskich.)

W **Grzymałowie**, mieście powiatowem obwodu tarnopolskiego obchodzono rocznicę urodzin Najjaś. Pana na dniu 18. sierpnia uroczystem nabożeństwem tak w kościołach parafialnych obudwu obrządków, jako też w bóżnicy izraelickiej. Zaś 25. sierpnia odprawiono tak w Grzymałowie, jak i w całym prawie powiecie uroczyste nabożeństwo dziękczynne za szczęśliwe wyzdrowienie Najjaś. Pani, i na obudwu tych nabożeństwach byli obecni nietylko c. k. urzędnicy i wojskowość, ale także licznie zgromadzona publiczność. Po odspiewaniu *Te Deum* i hymnu ludu w rzym. kat. kościele parafialnym udali się wszyscy do gr. kat. kościoła, gdzie była również solenna msza i stosowne do uroczystości kazanie.

Wiedeń, 1. września. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Sprawa węgierska.)*

Według doniesień z Reichenau, Cesarzowa Jej Mość znajduje się w najlepszem zdrowiu, codziennie robi dość długie przechadzki po górach w towarzystwie Arcyksięcia Rudolfa, i księżniczki Gizelli. Namiestnik hr. Palffy dopiero d. 30. sierpnia przybył z Budy i udał się do Wiener Neustadt na uroczystość odsłonięcia pomnika Maryi Teresy, które odbyło się d. 31. września w obecności Jego ces. Mości, Arcyksiążąt Rainera, Wilhelma i Ernesta, ministra wojny fzm. hr. Degenfelda, fzm. Benedeka, jenerała dowodzącego fzm. barona Schiller i wielu innych jenerałów, oficerów sztabowych i wyższych, według programu.

Minister stanu Schmerling udał się przedwczoraj wieczorem do Ischl. Według telegramu wczoraj otrzymanego c. k. poseł austryacki książę Metternich ma przybyć jutro do dóbr swoich Königswart w Czechach.

Przybyli tu: Książę Paweł Esterhazy z Karlsbadu, A. Peitler biskup z Waitzen, lord Richard Grosvenor z Anglii.

Donau Zeitung w przydłuższym wstępnym artykule z napisem „Węgry i Demagogia" usiłuje przekonać Węgrów, że Koszuth i Mierosławski marząc o założeniu konfederacyi naddunajskiej, poświęcają zupełnie Węgrów marzeniom swoim tak dalece, że Mierosławski prawiąc o rozbiorze Austryi, nie wspomina wcale o legii wyłącznie węgierskiej, ponieważ Słowianie południowi i wszyscy Słowianie austryaccy przeciwni są Węgrom. We wszystkich odezwach Mierosławskiego powtarza się zwrotka, iż Węgry prześcignione zostaną przez inne narodowości, w przyszłem bowiem panowaniu ludów ustać musi wszelka przewaga pojedyńczej narodowości.

Donau Zeitung dziwi się następnie, że wielkie bardzo stronnictwo od roku 1860 poszło jednak za podobnym impulsem, i dla tego przyjąć nie chciało nadanej Węgrom przez rząd austryacki konstytucyi, dla tego domagano się dawnej konstytucyi węgierskiej, i praw z 1848 roku, odrzucając wszelką myśl zgody. *Donau Ztg.* wnosi ztąd, że niepokoje w r. 1861 nie pochodziły wcale z uczucia narodowego, ale raczej była to febra, sprowadzona trucizną obcą. Poznać to miał Teleki, i dla tego sobie odebrał.

Teraz nastąpił czas spokojniejszy. Teraz Węgry zwrócićby się powinni ku Austryi, teraz powinniby przyjąć drogi dar cesarski z dn. 20. października 1860 roku. Cały zaś artykuł *Donau Ztg.* kończy następującemi słowy:

„Jeszcze Węgry stoją na drodze rozstajnej, jeszcze mają wolny wybór. Niechaj łączą się spiesznie z konstytucyą, uznającą prowincyonalną autonomię i interesa narodowości — z konstytucyą, która Węgrom mianowicie wszystko przyznaje, co bez poświęcenia jedności państwa przyznane być może. Niechaj z piersi swych synów pessimizm wykluczą. Na nic on się nie przyda, ani w życiu prywatnem, ani w życiu politycznem. Jeżeli Węgry jak dotąd przeszkadzać będą w rozwoju naszym, to żałować tego zaiste będziemy, ale Węgrzy sami najwięcej na tem szkodować będą. Niechaj więc innej jak dotąd chwycą się drogi, niechaj interes swój z interesem Austryi złączą, a zobaczą, że na tej drodze przyszłość ich najlepiej zapewniona będzie.

Francya.

Paryż, 29. sierpnia. *(Sprawa włoska i sprawa mexykańska. — Wiadomości z Ozizaby.)*

Na ostatniej radzie ministrów w Saint Cloud pod prezydencyą Cesarza odbytej, była mowa nie o samej tylko sprawie włoskiej. Traktowano zarazem i sprawę mexykańską, przybyć albowiem miał mexykański jenerał Roman Pucheco z listem prezydenta Juarez do Cesarza. W liście tym Juarez prosić miał Cesarza o pozostawienie wojsk francuskich w Mexyku i zaprowadzenie tam rządów na zasadach stronnictwa liberalnego opartych. Zdaje się, iż prezydent mexykański przypuszcza, że Cesarz ciągle jest w błędzie co do usposobienia ludności mexykańskiej.

Załoga francuska w Orizahie otoczona jest przez Mexykanów, chociaż ją nie zaczepiają. Komunikacye z Veracruz ciągle przez Gerille przecięte, i tylko silniejsze kolumny wojska przebić się zdołają. W ostatnich czasach Francuzi wzięli do niewoli między innemi jeńcami dwóch żołnierzy z korpusu jenerała Galvez, który do Francuzów przeszedł. Galvez dla ukazania wierności swej nowym swym sprzymierzeńcom, kazał zbiegów na drzewach przed Orizabą obwiesić i zostawić ich na improwizowanej szubienicy dla postrachu innych. Gerille mexykańskie chcą przez zemstę zabić kilku jeńców francuskich, którzy się w ich ręce dostali, a między którenii znajdować się ma komendant żandarmeryi francuskiej w Veracruz.

Włochy.

Turyn, 30. sierpnia. *Szczegóły pojmania Garibaldego i jego towarzyszy. — Rozruchy w miastach lombardzkich.)*

Gazeta urzędowa zamieściła depeszę jen. Cialdini donoszącą o zabraniu w niewolę Garibaldego i jego bandy. Kolumna pułkownika Pallavicini liczyła 1800 ludzi, wzięto zaś w niewolę 2000 Garibaldzistów.

Mówia o 12 zabitych i 200 rannych. Garibaldi sam dwa razy ranny, jedna z ran jego jest ciężka. Syn jego Menotti także jest raniony. Garibaldi żądać miał, aby mu dozwolono udać się wprost do Anglii. Tymczasem fregata włoska zawiozła go do Spezzii Blokada brzegów sycylijskich odwołana została. Związki telegraficzne z Sycylią przywrócone.

Rząd włoski oświadczył, iż dla uniknienia nieporozumień, jedynie Gazeta urzędowa organem będzie zdań jego i zamiarów.

Monitor paryski z dnia 31 sierpnia podaje depeszę telegraficzną, obejmującą powyższe wiadomości o pojmaniu Garibaldego i jego towarzyszy.

W Medyolanie, w Comie, w Brescii i innych miastach lombardzkich, były demonstracye na cześć Garibaldego. Wojska musiały być użyte dla rozpędzenia zbiegowisk. W Medyolanie miano przy tem ciężko zranić jednego człowieka z gminu.

Królestwo Polskie.

(Forma organizacyi spisku odkrytego w Warszawie.)

Dziesięciu ludzi związanych w ścisłą całość, stanowią jednostkę, nad którą władzę ma dziesiętnik. Dziesiątka jest podstawą organizacyi. Dziesiętnika naznacza setnik, a okręgowy go potwierdza; — w razie niewypełnienia rozkazu lub przeciwnego programowi kierunku, dziesiętnik na przedstawienie setnika otrzymuje dymisyę od okręgowego.

Dziesiętnik odbiera rozkazy od setnika, któremu wedle możności jak najczęściej donosi, co zaszło w jego dziesiątce; zarazem udziela mu spostrzeżenia i wiadomości zebrane przez podwładnych po za dziesiątką, która w razie znacznej ich wagi odnosi natychmiast do okręgowego. Dziesiętnik zostaje w ciągłych stosunkach z podwładnymi, a obowiązany będąc czuwać nad bezpieczeństwem i całością dziesiątki, czuwać zarazem będzie nad postępowaniem i stosunkami każdego, rozwijać będzie ich umysły w kierunku programu organizacyi, nie dopuszczając żadnych od niego zboczeń.

Członka nowego przyjmuje dziesiętnik i setnik za stosowną rekomendacyą dawniej będącego w dziesiątce. W przyjmowaniu raczej na charakter, uczciwość i gotowość poświęcenia się, jak na inne przymioty zwracać będzie uwagę. Wzięcie słowa i zobowiązanie się do zachowania tajemnicy tak na wolności, jak i w razie aresztowania w więzieniu, jest dostateczną i jedyną formą w przyjęciu nowego członka. *Przysięga tylko w razach nadzwyczajnych*, a szczególniej przed powstaniem zarządzoną będzie.

Każdemu z dziesiątki dającemu gwarancyę utrzymania sprężystego i karnego podwładnych, wolno jest zebrać nową dziesiątkę, której jest dziesiętnikiem. Jeżeli oddział stu jest zupełnym, zostaje setnikiem.

Wszyscy członkowie dziesiątki, jak i innych kółek, tak przełożeni jak i podwładni, powinni mieć wpojone zasady organizacyi, ażeby pozostali wiernymi obowiązkom, jakie z nich wypływają. *Winni są bezwzględne posłuszeństwo* komitetowi centralnemu narodowemu i zwierzchnikom przez niego wyznaczonym. *Obowiązani są regularnie uiszczać na czas oznaczony przez komitet określonego podatku*, gorliwe i sumienne wykonywanie rozkazów komitetu. W stosunkach względem kolegów w organizacyi obowiązani są dawać wzajemną pomoc i ratunek w razie nieszczęścia lub zagrożenia niewolą. Obowiązani pomiędzy ludnością, nie będącą w organizacyi, prowadzić propagandę powstańczą, a sami kształcić się rewolucyjnie wedle możności w największej tajemnicy wojskowo. Wyrabiać w sobie dalej konieczną dla wykonania wielkich dzieł, odwagę cywilną i wojskową, cierpliwość i poświęcenie bezwarunkowe Każdy oprócz tego wiedzieć powinien, że za niedopełnienie obowiązków i rozkazów ulegnie karze.

Setnik ma władzę na dziesięciu dziesiętnikami, a przez nich rządzi setką. Setnika naznacza okręgowy, a zmienia go wydział miejski na przedstawienie tegoż okręgowego z powodów wyżej określonych. Setnik odbiera rozkazy od okręgowego, któremu ile możności jak najczęściej donosi o wszystkiem, co zaszło w jego setce, jak i po za nią. Nad bezpieczeństwem setki i wykonywaniem obowiązków i rozkazów pilnie setnik czuwać powinien. Atrybucye i władze setnika w setce są takie same, jak dziesiętnika w dziesiątku.

Okręgowy ma władzę nad dziesięciu setnikami, a przez nich rządzi tysiącem ludzi. Okręgowego naznacza wydział miejski, a potwierdza komitet centralny lub prowincyonalny. Dymisyę daje mu z powodów wyżej wskazanych. Okręgowy odbiera rozkazy od wydziałowego i wydziału miejskiego przez ajenta stale i umyślnie do niego wysyłanego. Okręgowy składa codziennie raport wydziałowemu o stanie okręgu i pilnuje indywiduów niebezpiecznych dla organizacyi. Raporta i rozkazy podawane są ustnie, lub przez umówione znaki. Atrybucye okręgowego w okręgu są takie same, jak setnika w setce.

Dwa lub trzy okręgi, stosownie do miejscowych okoliczności i uznania wydziału miejskiego, stanowią wydział, na którego czele stojący wydziałowy odbierać będzie rozkazy od wydziału miejskiego wprost lub za pośrednictwem ajentów komitetu. Wydziałowy zajmuje się głównie kontrolowaniem okręgowych i rozpowszechnieniem ćwiczeń wojskowych. Atrybucye jego władzy w wydziale są takie same, jak okręgowego w okręgu.

Władza nad wydziałowymi w całej Warszawie oddana jest wydziałowi miejskiemu, który składa się z trzech członków komitetu. Wydział miejski czuwa nad miastem i całą gminą organizacyi. Składa raport komitetowi i odbiera od niego instrukcye, które pilnie bez żadnych zboczeń wykonywa. Naczelnik miasta usunięty być może przez komitet.

Na prowincyi w ten sam sposób przeprowadza się organizacya z różnicą, że setnika zastępuje okręgowy, którego władza nad terytoryum całego okręgu się rozciąga. Okręgowego zaś zastępuje naczelnik powiatu, a wydział miejski naczelnik wojewódzki i rada, którą dobierze sobie w liczbie dwóch lub jednego naczelnika powiatowego. Naczelnik wojewódzki komunikuje się sam lub odbiera rozkazy przez stałego ajenta od komitetu.

W prowincyach dalszych od Warszawy, jak na Litwie, Rusi, Galicyi i w Poznańskiem, zaprowadzona być ma taka sama organizacya z komitetami prowincyonalnemi narodowemi, które rządzą całą organizacyą w prowincyi, i zostają przez stałych ajentów w ciągłych porozumieniach z komitetem centralnym w Warszawie, i od niego rozporządzenia odbierają.

Komitet narodowy emigracyjny pozostaje pod władzą komitetu narodowego centralnego, przeprowadza organizacyę narodową w emigracyi i rządzi nią; — zajmuje się prócz tego wydawaniem pisma polskiego w emigracyi, oddziaływając korzystnie na opinię Europy dla sprawy polskiej, i czuwa nad wszystkiemi usiłowaniami podźwignięcia ludów. O stanie Europy zdaje komitetowi centralnemu sprawozdanie.

Komitet wojskowy zachowując się autonomicznie względem komitetu centralnego, przez dwóch członków delegatów wojskowego i cywilnego, komunikuje się z nim, odbiera hasła i insynuacye, dopóki znajduje się w Polsce, w głównym kierunku czyni się zależnym od komitetu centralnego narodowego.

Komitet centralny narodowy rezyduje w Warszawie i skupia w sobie całą władzę nad organizacyą. *Ma on charakter władzy nieograniczonej* z której nikomu sprawozdania nie robi, ani też tłumaczenia ze swych czynów nie zdaje. Usuniętym być może tylko za zgodą większości głosów komitetu. Wszelki rokosz przeciw jego władzy uznanym będzie za bezskuteczny i nielegalizujący nowego położenia rzeczy.

Komitet centralny narodowy składa się z siedmiu członków, których sam komitet wybiera i usuwa większością głosów. W razie aresztowania jednego lub kilku członków pozostali dobierają brakującą liczbę członków, mając głównie na uwadze siłę charakteru, rozum i usposobienie powstańcze nowych członków. Uchwały następują większością głosów. Prezyduje na posiedzeniu regulator.

Komitet centralny narodowy dzieli się na wydziały:

1. Interesów miasta Warszawy.
2. Interesów prowincyi.
3. Stosunków zagranicznych.
4. Policyi, przez którą rozciąga najskrupulatniejszą kontrolę nad najazdem i wszelkiemi działaniami w narodzie.
5. Wydział skarbu.

Prócz tego komitet centralny do wydziału stosunków zagranicznych dołącza wydział prasy, którą ma pod swoim bezpośrednim nadzorem, i przez którą kieruje opinią publiczną; i na całym terytoryum Polski starać się będzie według możności o urządzenie poczty. Kolejno każdy z członków komitetu jest dyżurnym, a miejsce jego pobytu znane jest tylko wydziałowi miejskiemu, wydziałowym i ajentom stałym. Ajenci są stali: na prowincye i za granicę;

prócz tego każdy z członków ma przy sobie dwóch ajentów pomocników.

W wykonaniu swojej nieograniczonej władzy centralny komitet za wykroczenia swoich podwładnych naczelników przeciw rozkazom komitetu i kierunkowi organizacyi w programie wskazanym daje dymisyę, albo *zamienia się w sąd*, lub go z innych osób naznacza i winnego pociąga do tłumaczenia.

Członkowie centralnego komitetu uroczyście przysięgają tajemnicę nazwisk, działań komitetu i całej organizacyi, tak przez czas swego urzędowania, jak i po skończonem urzędowaniu.

Chwilę *powstania* sam komitet naznacza, plan jego układa, wyznacza naczelnika wojskowego Polski i rząd tymczasowy, a z rozpoczęciem jego funkcyonowania komitet i organizacya narodowa rozwiązuja się.

Dan w Warszawie dnia 24. lipca 1862 r.

Dziennik pow. dodaje do tego następujące uwagi: Pismo to pokazuje dowodnie, iż sprzysiężenie usiłujące miotać Warszawą i krajem i z drogi reform i ulepszeń towarzyskich strącić nas w przepaść odmętu, nosi na sobie te same cechy, jak knowania i spiski stronnictwa bezrzadu, w niektórych innych krajach na zachodzie odkryte i ukrócone, z tą niestety różnicą, iż u nas mordy należą do codziennych środków działania tego stronnictwa, które na naszej ziemi tem większą okazuje zapalczywość, im więcej reformy i zbawienne ulepszenia przez administracyę krajową w nowym jej składzie niezachwianie przeprowadzone, wszelką podstawę bytu temu stronnictwu odejmują, i potępienie wszystkich ludzi dobrej woli w narodzie na knowania jego ściągają.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 21. sierpnia. *(Instrukcya deputowanym. — Premie za chów bydła.)*

Deputowani Bukaresztu Bratiano i Rosetti otrzymali od swoich oborców instrukcyę, złożoną z 7 punktów następujących: 1) reforma ustawy wyborczej, aby wszystkie żywioły i interesa kraju w izbie prawodawczej reprezentowane być mogły; 2) uzbrojenie kraju według systemu szwajcarskiego i pruskiego; 3) ostateczne i szybkie rozwiązanie kwestyi dóbr klasztornych przez odebranie dóbr tych klasztorów z rąk obcych zakonników; 4) założenie izb i szkół handlowych, założenie instytutów kredytowych i innych dla podniesienia interesów handlowych i przemysłowych; 5) zabezpieczenie wolności osobistej ustawą na wzór angielskiej: 6) uszanowanie ustaw, których zmiana może nastąpić tylko w drodze prawodawstwa; 7) reforma oświecenia publicznego, które ma być udzielanem bezpłatnie, i obowiązującem dla wszystkich zdolnych do nauki dzieci krajowych. Instrukcya ta, jakkolwiek deputowani z Bukaresztu w razie jej bezskuteczności mandaty swoje złożyć mają, nie upoważnia wcale do działania agitacyjnego w postępowaniu panów Rosetti i Bratiano widzieć się dającego.

Dla podniesienia chowu bydła w kraju, rząd wyznaczył 7000 piastrów w nagrodę, za najpiękniejsze ogiery i klacze, i 100 sztuk dukatów za najlepsze buhaje, krowy, owce i skopy. Nagrody rozdawane będą podczas jarmarku na konie w Jassach.

Kronika.

(Nabożeństwo żałobne.) D. 2. b. m. o godzinie 9 przedpołudniem odbyło się w tutejszym kościele pojezuickim nabożeństwo żałobne za zmarłego c. k. fm. hrabię o Nugent Laval właściciela 30 pułku piechoty, przyczem dywizya tegoż pułku w paradzie na plac św. Ducha wystąpiła. W kościele znajdowały się oddziały pułków piechoty Arcyksięcia Józefa i Arcyksięcia Karola Ferdynanda, jakoteż inne tutejszego garnizonu. Z stępca jenerała dowodzącego fml bar. Schönberger z licznym orszakiem jenerałów, oficerów sztabowych, i wyższych, w żałobie znajdował się na nabożeństwie. Celebrował superior kat. dla Galicyi pan Gradowski w asystencyi kapelanów. Podczas błogosławieństwa dywizya na placu św. Ducha dała 3 razy ognia, na co 6 wystrzałami działowemi z cytadeli odpowiedziano. Uroczystość skończyła się defiladą wojska przed zastępcą jenerała dowodzącego.

(Posiedzenie rady miejskiej) odbędzie się dzisiaj o godzinie 6 z południa w sali strzeleckiej. Na porządku dziennym stoi: 1) Wystawienie studni na przedmieściach, 2) koszta restauracyi kościoła Maryi Magdaleny, 3) renumeracya dla sekretarzy sekcyjnych, 4) deklaracya na ekstabulacyę kontraktu najmu koszar pana Galla, 5) ściągnienie arkusza propinacyjnego radykowanego z realności p. Breuera, 6) nadanie arkusza propinatorskiego kawiarzowi Strömerowi, 7) udzielenie koncesyi na kominiarstwo Michałowi Kostrzyńskiemu, 8) wydzierżawienie polowania w lasach miejskich, 9) koszta restauracyi dachu metalowego kościoła OO. Bernardynów, 10) stan procesu względem wodociągu na żółkiewskim z panią Czarnomską prowadzony.

(Publiczne podziękowanie.) Proszeni jesteśmy ogłosić co następuje: dnia 19. na 20. b. m. z północy wszczął się pożar w Zbarażu z niewiadomej przyczyny i zniszczył 14 najporządniejszych domów w rynku, a między temi i dom piątrowy, w którym c. k. urząd powiatowy był umieszczony. Szkoda jest wielka a nadto kilkadziesiąt familij zostało bez przytułku i pozbawione prawie całego mienia.

Dla nadzwyczajnej posuchy, byłoby prawie całe miasto zgorzało, tylko energicznym i skutecznym dyspozycyom WW.PP. Wincentego Stiebera, c. k. Naczelnika powiatowego i adjunkta Józefa Obalińskiego zawdzięczyć należy, że zgromadzeni mieszkańce gorliwie ratunek nieśli i dalszemu szerzeniu się ognia przeszkodzono.

Podpisany burmistrz miasta Zbaraża składa zatem imieniem gminy powyższym Wielmożnym Panom c. k. urzędnikom najczulsze podziękowanie.

Zbaraż dnia 23. sierpnia 1862.

Franciszek Popes.

(Wilki wściekłe.) W powiecie Oszmiańskim pojawiły sie wściekłe wilki w liczbie 5ciu, które w różnych miejscowościach rzucają się na ludzi i bydło. Dotąd dopiero jednego z nich ubito.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

(Ogłoszenie komitetu Towarzystwa gospodarskiego.)

W przedmiocie niejasnej dotąd sprawy nowego systemu opodatkowania od wyrobów gorzałczanych, udawaliśmy się pod d. 21. b. m. i r. do c. k. dyrekcyi finansów z prośbą, o jak najspieszniejsze rozesłanie właścicielom gorzelń odnośnych rozporządzeń i wyjaśnień — ile że większa część gorzelń w przyszłym miesiącu już w ruch pójdzie, i zaledwo czas skąpy na zaprowadzenie potrzebnych zmian po gorzelniach zostaje.

C. k. dyrekcya finansów, odwołując się do §. 31. odnośnego rozporządzenia z dn. 31. lipca b. r. do l. 2945/F. M. (zawartego w 47 numerze Dz. praw pod tyt. XXIII.), oświadczyła nam: iż nie jest upoważniona, dawać bliższych wyjaśnień o zastosowaniu tego prawa; że jednak, celem złatwienia wyrozumienia tej sprawy *(um den Branntweinbrennereiinhabern das Studium des neuen Branntweinsteuergesetzes etc. zu erleichtern)*, zarządziła druk odnośnych rozporządzeń w języku polskim i niemieckim, które za opłatą otrzymać będzie można.

Podając to do wiadomości szanownych członków, posiadających gorzelnie — zawiadamiamy oraz, iż wedle nowego opodatkowania dobrowolne ugody *(Abfindungen)* miejsca mieć nie mogą.

Z komitetu c. k. Towarzystwa gosp. galic.

We Lwowie, 30. sierpnia 1862 r.

Prezydujący: Kazimirz **Krasicki.**

Ostatnie wiadomości.

Wiedeń, 1. września. Dzisiejsze dzienniki wiedeńskie przynoszą obszerne opisanie uroczystości odsłonięcia pomnika Cesarzowej Maryi Teresy w Wiener Neustadt. Był to festyn bardzo wspaniały, na którym prócz Najjaśniejszego Pana znajdowali się prawie wszyscy członkowie domu cesarskiego, i wielu dygnitarzy wojskowych.

Z wiadomości politycznych ze stolicy państwa nie ma nic nowego, a z krajów koronnych mamy tylko telegram z Fiumy z 31. sierpnia z doniesieniem, że tamtejsza izba handlowa postanowiła wysłać adres gratulacyjny do Jej Mości Cesarzowej.

We **Włoszech** zakończył się już dramat rewolucyjny. Wiadomości z Paryża i Turynu podane pod rubryką Włoch potwierdziły ostatnią pogłoskę giełdową o zranieniu i pojmaniu Garibaldego, a z dzisiejszych doniesień pokazuje się, że dokonał tego pułkownik Palavicini, dawny towarzysz broni i przyjaciel Garibaldego, w którego korpusie dosłużył się nawet stopnia swojego, a teraz, jak donosi telegram z Neapolu z 30. sierpnia, mianowany, został jenerałem. Sprawa Garibaldego i jego spółwinowajców ma być niezwłocznie wytoczona, ale telegram nie dodaje, przed jakim trybunałem. Pomiędzy pojmanymi ma się także znajdować Nicotera, a dezerterów, którzy znajdowali się pomiędzy jeńcami, rozstrzelano natychmiast. Także w innych miastach włoskich miały nastąpić liczne aresztacye; między innymi uwięzieni zostali w Medyolanie Albert Mario i Miss White, a w Neapolu deputowany Calvino. Dodać tu jeszcze możemy depeszę telegraficzną *Czasu* z Londynu z 1go września, która donosi, że dzienniki poniedziałkowe wyrażają radość z porażki Garibaldego, i żądają, aby załoga francuska opuściła Rzym.

Z **Warszawy** mamy doniesienia prywatne z 30. sierpnia. Według nich miała policya odkryć miejsce schadzki spiskowych w pewnej kawiarni przy ulicy Długiej, i aresztować 3 sprzysiężonych, pomiędzy którymi jakiegoś urzędnika rządu krajowego. Dalej donosi ta korespondencya o procesie kapitana Dąbrowskiego, który jak wiadomo za korespondencyę z Mierosławskim stawiony został przed sądem wojennym. Ze śledztwa pokazało się, że rewolwer, którym Jaroszyński strzelał do Wielkiego Księcia, miał pochodzić od tego kapitana. Otrzymaliśmy także *Dziennik Powszechny* z d. 30. sierpnia, który donosi, że Cesarz dozwolił wrócić do kraju 5 wychodźcom znajdującym się za granicą.

Z **Petersburga** przyniosła *Gazeta szląska* pogłoskę o zniweczonym zamachu na Cesarza Alexandra II. W wilię przed wielką rewią, która miała się odbyć w Carskiem Siole, miał otrzymać Cesarz bezimienny list z uwiadomieniem o zamierzonym zamachu. Skutkiem tego miano przed rozpoczęciem rewii, nim jeszcze przybył Cesarz, odkomenderować wszystkich oficerów przed front i rewidować im kieszenie. U jednego z nich znaleziono nabity rewolwer, a miał to być jeden z adjutantów Cesarza.

W **Paryżu** mówią znowu, jakoby rząd zamierzał przystąpić w październiku do powszechnych wyborów. „Raporta wszystkich prefektów o wrażeniu, jakie sprawić miała w kraju nota *Monitora*

względem Rzymu, mają przedstawiać tak pomyślne usposobienie ludności, że rząd chciałby z niej korzystać i przeprowadzić teraz wybory do nowej izby.

Z Madrytu nadeszła do Paryża depesza z 28. sierpnia z której się pokazuje, że Królowa Izabela obawia się rewolucyi, ale rząd poczynił rozporządzenia, by zniweczyć zamiary powstańców. Zaś *Espana* donosi, że d. 26. z. m. wieczorem eksplodowały w mieście 2 petardy.

Poczta z Ameryki sięga do 21. sierpnia. Kongres separatystów, który zebrał się w Richmond 18. sierpnia, postanowił uchwalić konskrypcyę. Rząd unii zwraca holenderskiemu i francuskiemu konzulowi, tudzież obcym kupcom wszelkie reklamowane sumy.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. września.

Hotel rosyjski: PP. Münter H, z Waniowa. — Szymanowski Władys., z Słociny. — Grabianko K, z Podola. — Czermiński J., z Glinian.

Hotel europejski: Wybranowski A, z Uszkowiec. — Berezowski H., z Wodnik. — Trzciński O., z Żyrawy. Chajecki Z., z Drohojewa. — Kałuski J., z Zegartowic. — Gilewski K. dr. med., z Krakowa.

Hotel angielski: Maciejowski W., z Nowosiółki. — Hr. Baworowski W., z Raltowy.

Do domu zajezdnego nr. 179 2/4: Rodkiewicz S., z Łukawca.

Zajazd Krynickiego: Sapkiewicz J. c. k nacz. pow., z Uszcieczka. — Struż F., z Czarnosowic.

Hotel krakowski: Heer I., z Łopuchowy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. sierpnia.

PP. Lewicki H. c k. notar., do Przemyśla. — Dobrowolski W., do Przybyłowa. Popławski A., do Sambora. — Jakubenz G., do Kopyczyniec. — Orłowski O., do Połowia. — Hr. Badeni W., do Suchorowa. — Theodorowicz E., do Draczyniec — Hr. Borkowski A., do Szlachciniec. — Astan K., do Moldawii. - Doksza A., do Sanoka. — Negru W. dr. m., do Jass — Piszek F. c. k. notar, do Buska. - Zalewski B., do Niesłuchowa. — Jasiński F., do Zahajpola. — Palster K dr. praw, do Tarnowa.

TEATR.

Dziś pierwsze przedstawienie polskie po feryach: „**Majątek albo imię**", komedya w 5 aktach Józ. Korzeniowskiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 1. września 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum	Stan po wietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
6. god. zrana	''' 327 91	+ 19 1	71 8	południowy	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328 46	+ 15 8	45 2	wschodni	„	„
10. god. wiecz.	329.02	+ 12 2	66 5	„	„	jasno

Kurs lwowski.

Dnia 2. września.		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c
Dukat holenderski .	wal. austr.	6	1	6	7
Dukat cesarski	„ „	6	4	6	10
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	35	10	48
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	99	2	1
Talar pruski	„ .	1	89	1	91
Polski kurant i pięciozłotówka	„				—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	80	78	81	50
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	84	78	85	59
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	5	71	75
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	15	82	90
Akcye gal. kol. żelaz Karola Ludwika		227	—	229	—

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 2 września.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 82 55. Metaliki po 5% za 100 zł. 70 90 po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. — —; Węgier — —. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 790 ; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 211 10; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. połudn.-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl 127 80. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6 10 dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 126.

Ceny mięsa wołowego

dla ludności chrześciańskiej we Lwowie od dnia 1. września 1862.

Tutejsi rzeźnicy i rzeźniczki podali na bieżący tydzień następujące ceny rozmaitych gatunków mięsa:

1 funt wiedeński za krajcary w walucie austryackiej.

Nazwisko			Polędwica	Rozbratel	Pieczeń	Ozór	Ogon	Krzyżówka	Pieczeń biała	Krajówka	Usztyk	Kark	Szponder	Grube żebro	Pół-żebro	Łopatka	Piers (brust.)	Części przydatne od łytki i głowy	Uwaga.
Frankowska Joanna	Cela nr. 1	W jatkach murowanych na krakowskiem	30	22	22	26	18	22	22	20	22	18	19	19	19	19	20	19	
Żelichowski Jan	„ 2	W jatkach murowanych na krakowskiem	28	22	22	18	18	22	**20**	22	19	18	18	18	18	18	18	18	
Motylewski Franciszek	„ 3	W jatkach murowanych na krakowskiem	30	22	22	25	19	22	22	23	20	19	19	19	19	19	19	19	
Sidorowicz Stanisław	„ 4	W jatkach murowanych na krakowskiem	35	24	24	30	20	24	24	24	21	21	22	21	21	21	22	21	
Kohmann Antoni (syn)	„ 6	W jatkach murowanych na krakowskiem	35	24	24	30	20	24	24	24	21	20	22	20	20	20	21	20	
Solska Józefa	„ 8	W jatkach murowanych na krakowskiem	35	24	24	30	21	24	24	24	21	20	22	20	20	20	22	20	
Hachlewska Apolonia	„ 9	W jatkach murowanych na krakowskiem	26	22	22	20	16	22	20	22	20	20	20	20	20	20	20	20	
Zaworska Agnieszka	„ 10	W jatkach murowanych na krakowskiem	28	22	22	18	18	22	**20**	22	19	18	18	18	18	18	18	18	
Kohmann Antoni (ojciec)	„ 11	W jatkach murowanych na krakowskiem	30	24	24	30	21	24	24	24	22	21	20	20	21	22	22	21	
Łepicki Maciej	„ 12	W jatkach murowanych na krakowskiem	30	24	23	20	20	22	22	23	20	20	20	20	20	20	20	20	
Motylewski Wojciech	„ 13	W jatkach murowanych na krakowskiem	30	22	22	25	19	23	22	23	20	19	19	19	19	19	19	19	
Mokrzycki Jędrzej	„ 14	W jatkach murowanych na krakowskiem	25	23	23	20	20	22	22	23	21	20	20	20	20	20	20	20	
Michoński Franciszek	„ 15	W jatkach murowanych na krakowskiem	30	22	22	30	19	22	21	22	20	19	19	19	19	19	19	19	
Jakubiczka Piotr	„ 16	W jatkach murowanych na krakowskiem	30	22	23	30	19	23	23	23	20	19	19	19	19	20	20	19	
Frankowska Anna	„ 2	W jatk. na halick	28	23	23	20	20	23	23	24	20	19	19	19	19	19	19	19	
Motylewski Klemens	„ 3	W jatk. na halick	28	22	22	21	19	22	22	23	20	19	19	19	19	19	19	19	
Pordes Józef	„ 5	W jatk. na halick	25	**19**	20	**17**	**16**	20	**20**	20	**18**	**16**	**16**	**16**	17	18	17	**16**	
Kinzler Antoni	„ 6	W jatk. na halick	26	22	22	22	18	22	20	20	20	18	18	18	18	18	18	18	
Rożniatowicz Kazimierz	„ 9	W jatk. na halick	26	22	22	**24**	18	22	22	22	20	20	18	18	20	20	20	20	
Lipanowicz Jakób	„ 8	ulica przy jatk. strz. krakows.	30	22	22	.	19	22	22	22	20	19	19	19	19	19	19	19	
Gołębski Antoni	„ 2	ulica przy jatk. strz. krakows.	30	22	22	20	19	22	22	22	20	19	19	19	19	19	19	19	
Kugel Leiser	„ 3	ulica przy jatk. strz. krakows.	30	22	22	.	20	22	22	22	20	18	19	18	18	19	18	18	
Romanowska Marya	„ 5	ulica przy jatk. strz. krakows.	35	23	23	30	20	22	22	23	20	20	20	20	20	20	20	20	
Niewiadomski Walenty	„ 11	ulica przy jatk. strz. krakows.	30	22	22	30	22	22	22	22	20	19	19	19	19	19	19	19	
Ostrowicz Amalia	„ 21	ulica przy jatk. strz. krakows.	30	22	22	30	22	22	22	22	20	19	19	19	19	19	19	19	
Gurski Józef	„ 22	ulica przy jatk. strz. krakows.	30	22	22	30	18	22	22	22	20	18	18	18	18	18	18	18	
Schrenzel Mozes	„ 4		28	21	21	20	18	21	21	21	20	18	18	18	18	18	18	18	
Mokrzycki Karol	„ 6	pod nr. 575 3/4	35	23	23	30	20	24	24	24	22	20	20	20	20	20	20	20	
Danielski Franciszek	„ 7	pod nr. 575 3/4	30	22	22	30	19	22	22	22	20	19	19	19	19	20	20	19	
Schrenzel Feiwel	„ 13	pod nr. 575 3/4	28	22	22	22	18	22	22	22	20	18	18	18	18	18	18	18	
Blasberg Dawid Majer	„ 12	pod nr. 575 3/4	28	22	22	20	18	22	22	22	20	18	18	18	18	18	18	18	
Eichler Majer	„ 14	pod nr. 575 3/4	28	21	21	20	18	21	21	21	20	18	18	18	18	18	18	18	
Pordes Berl	„ 16	pod nr. 575 3/4	**24**	**19**	21	24	24	20	**20**	20	19	18	18	18	18	18	18	18	
Schweizer Malke	„ 18	pod nr. 575 3/4	28	21	21	20	18	21	21	21	20	18	18	18	18	18	18	18	
Kugel Chaim Berl	„ 19	pod nr. 575 3/4	26	22	22	20	18	22	22	22	20	18	18	18	18	18	18	18	
Pordes Berl	„ 1	na Chorążcz.	22	**19**	22	22	18	**16**	**19**	**20**	**19**	19	**16**	**16**	**16**	**16**	**16**	**16**	
Schrenzel Feiwel	„ 9	na Chorążcz.	28	22	22	22	18	22	22	22	20	18	18	18	18	18	18	18	
Teteles Hersz	„ 10	na Chorążcz.	28	22	22	18	22	22	22	20	**18**	18	18	18	18	18	18	18	
Tafel Boruch Majer	„ 17	na Chorążcz.	28	22	22	.	18	23	23	23	21	18	18	19	19	19	19	1	
Hartel Jacob Hersch	15 koło św. Anny		28	20	20	20	20	20	20	20	20	18	18	18	18	18	18	18	
Pordes Berl	20 „ „ Antoniego		25	26	21	18	17	20	21	20	19	17	17	17	17	17	17	17	

Z urzędu targowego stołecznego miasta

Lwów, dnia 1. września 1862.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic drukarni rządowej.